

KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu

PPS

Rok II

Łódź, czwartek 30 maja 1946 r.

Nr 148 (215)

Alianci wydali Polsce

dalszych 12 niemieckich zbrodniarzy

WARSZAWA, (PAP). — W dniu dzisiejszym przywieziono polskim samolotem wojskowym na lotnisko Okęcie dalszych 12-tych wojennych przestępców niemieckich. Są to członkowie SS, wielokrotni mordercy, likwidatorzy obozów i ghetta. Największym z przybyłych zbrodniarzem jest „Hauptsturmführer der Waffen-SS“ — Goth Amon — komendant i likwidator obozów w Szeplnie koło Przemyśla, w Płaszewie koło Krakowa, w Bochni i Tarnowie. Do likwidacji dwóch ostatnich obozów zgłosił się ochotniczo. Jego również dziełem była likwidacja ghetta krakowskiego. Własnoręcznie wymordował on wiele tysięcy ludzi. Ulubioną jego rozrywką było szczucie ludzi psami. Zbir ten był wielokrotnym milionerem, gdyż ukrył przy pomocy narzeczonej znaczną część zrabowanych ofiarom kosztowności. Pozostali, mimo, że nie mieli takiego „stanowiska“, jak Goth, byli znanymi z okrucieństwa zbrodniarzami, pełniącymi funkcję blokowych i strażników obozów koncentracyjnych. Są to: Szczurek Paul (obozy Monowice, Buchenwald), Wyleżalek Emanuel i Pizdula Marcin (Sachsenhausen, Oświęcim, Mauthausen), Wieck Hu-

go i Pluszczyk Heinrich — obaj z Gusen, Piśniak Teodor — Ukraińiec i volksdeutsch (Buchenwald), Zolmer Gustaw (Stutthof) i ostatni Preuser Fritz, który współdziałał przy ewakuacji Poznania i likwidacji ghetta warszawskiego. „Obiety Felsler Maria, Edel Margareta i Barth Margareta były dozorczykami obozu w Ravensbrück.

Wszyscy ci przestępcy szczególnie znęcali się nad więźniami Polakami. Za wyjątkiem Wyleżalka, ubranego w cywilne ubranie i cyklistówkę, wszyscy pozostali mężczyźni są w różnych podniszczonych mundurach niemieckich. Z przybyłych kobiet Edel Margareta i Barth Margareta — to młode jeszcze dziewczyny, najwyżej 25-

letnie, o bezmyślnych, pospolitych twarzach. Przestępcy zostali przekazani przez amerykańskie władze okupacyjne we Frankfurcie nad Menem i w Dachau specjalnej ekipie Ministerstwa Bezpieczeństwa, na czele której stoi mjr. Perkowski. Tymże samolotem przyleciał do kraju zastępca szefa misji wojskowej dla badania wojennych

zbrodni niemieckich pplk. Chrempński oraz członek tejże misji kpt. Wincenty Hein.

Przywiezieni przestępcy — mężczyźni, jak wynika z informacji przybyłych oficerów — zostali przejęci przez polskie władze bezpieczeństwa w Monachium. Przebywali oni w obozie w Dachau, gdzie znajduje się jeszcze około 20 tys. SS-manów. Zostali oni rozpoznani przez Poleków, byłych więźniów obozów koncentracyjnych. Goth Amon, który sfalszował nazwisko na Goth, został odkryty w spisach, ponieważ nosił oryginalne imię. Kobiety zostały przejęte we Frankfurcie. Wszyscy przestępcy wykazywali zdenerwowanie, dopytując się, dokąd lecą. Podczas podróży największy niepokój okazywał Goth. Przywiezieni volksdeutsche-SS-owcy rozumieją i mówią po polsku.

Wojska francuskie wkroczyły do Sjamu

Interwencja premiera sjamskiego u Trygve Lie

NEW YORK (REUTER). Rzecznik francuski w ONZ stwierdził, że francuska akcja wojskowa wzdłuż granicy sjamsko-indochińskiej jest wynikiem „skrajnej prowokacji“ ze strony najeźdźców syjamskich, którzy przekroczyli granicę francuskich Indochin. Rzecznik dodał, że władze francuskie w Indochinach wielokrotnie ostrzegaly mieszkańców Syjamu drogą radiową, aby powstrzymali się od takich najeźdźstw, lecz urzędnicy syjamscy nie sobie nie robili z tych ostrzeżeń.

Chociaż wiadomości prasowe, które dotarły z Bangkoka do Nowego Jorku donoszą, że rząd syjamski

zwrócił się do ONZ z prośbą o „wstrzymanie ataków francuskich“, siedziba główna ONZ nie otrzymała żadnej wiadomości w tej sprawie.

NOWY JOR (PAP). Agencja France Presse donosi, że premier Sjamu Pridé Panomyong wysłał depesze do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, w której zawiadamia, iż w dniu 25 i 26 maja wojska francuskie przekroczyły granicę indochińską i zajęły siłą terytorium sjamskie. Wojska francuskie w ten sposób dokonały zamachu na suwerenność Sjamu.

Premier sjamski dodał, że w związku z tym wysłki rządu, mające na celu udzielenie pomocy dzielnicom dotkniętym głodem, zostały poważnie zahamowane. Premier sjamski wzywa ONZ do udzielenia mu pomocy w interesie pokoju w imieniu głodujących rzesz.

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie postanowił na razie nie przekazywać Radzie Bezpieczeństwa skargi rządu Syjamu. Wobec tego, że premier syjamski Panomyong nie powołał się na statut ONZ i prosił o okazanie „pomocy, zrozumienia i współpracy“, nie

żądając przekazania sprawy Radzie Bezpieczeństwa i sekretarz generalny skierował notę syjamską do rzeczoznawców prawnych w celu rozpatrzenia strony prawnej tego zagadnienia.

Włosi chcą „tylko“ Nicei...

PARYŻ (REUTER). Delegacja włoska na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu rozdała delegacjom mapki „naturalnych geograficznych“ granic francusko-włoskich. Na jednej z nich Nicea, piąte co do wielkości miasto Francji, figuruje w granicach państwa włoskiego. Komentarz do tej mapy podkreśla, że Dante, Nostradamus, astrologowie francuscy w wieku 16-tym oraz Napoleon uważali taką granicę, jako granicę naturalną pomiędzy obydwojoma krajami. Według innego projektu Monaco i Mentona przechodzą na rzecz Włoch. Chociaż delegat Włoch nie zgłasza pretensji opartych na tych

mapach, to jednakże te nawpół ujawnione dążenia aneksjonistyczne ze strony jednego z państw należących do osi, budzi zrozumiałe zdziwienie i nawet uśmiechy wśród delegatów francuskich, Nicea w 1368 r. przeszła pod władzę książąt sabaudzkich, ale od tego czasu kilkakrotnie przyłączana była do Francji. Podczas wojen napoleońskich Nicea wchodziła w skład Francji. W roku 1860 miasto to zostało zdecydowane na rzecz Francji.

Oficjalne wyniki wyborów w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Czechosłowackie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło następujące dane o wynikach wyborów parlamentarnych: w Czechach i na Morawach partia komunistyczna uzyskała 40,31 proc., partia ludowa 20,31 proc., partia socjal-demokratyczna 15,64 proc., czescy narodowi socjaliści — 23,74 proc. W Słowacji partia pracy uzyskała 3,33 proc. głosów, partia demokratyczna 61,92 proc., partia komunistyczna 30,72 proc., partia wolności 4,23 proc. Według obliczeń nieurzędowych podział mandatów w nowym parlamencie czechosłowackim będzie następujący: czeska partia komunistyczna — 93, słowacka partia komunistyczna

21, socjal-demokraci 36, słowacka partia pracy — 2, czescy narodowi socjaliści 55, partia ludowa 47, słowacka partia demokratyczna — 43, słowacka partia wolności — 3.

Optymistyczny pogląd min. Bidault na czerwcową konferencję Czterech

PARYŻ (PAP). W rozmowie z korespondentem agencji AFP francuski minister spraw zagranicznych Bidault wyraził pogląd, że przed zebraniem się ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki w dniu 15 czerwca, „nowe elementy mogą

spodziewają się, że w deklaracji, jaka ma być wydana w związku z konferencją, będą określone zasady wspólnej polityki w sprawie Palestyny, byłych kolonii włoskich w północnej Afryce oraz w kilku jeszcze sprawach, dotyczących Środkowego Wschodu.

Wyjaśnić sytuację“. Co się tyczy Trzestu, minister Bidault jest przekonany, że jeżeli na przyszłej konferencji będzie panowała przyjazna atmosfera, nowe propozycje umożliwią porozumienie między mocarstwami. Wówczas znajdują rozwiązanie również inne sprawy pozostające dotychczas w zawieszaniu. Minister stwierdza, że również zagadnienie Kolonii włoskich nie jest bynajmniej nierozwiązalne. Już w maju*stanowiska ZSRR i Wielkiej Brytanii, pomimo różnych zastrzeżeń, zbliżyły się do zasad propozycji francuskiej w sprawie powiernictwa włoskiego nad koloniami i można żywić nadzieję, że w razie pojedynczej postawy USA ministrowie będą mogli przystąpić ponownie do studiów nad pro-

Tureckie wybory samorządowe

MOSKWA (PAP). W doniesieniach na temat wyborów samorządowych w Turcji agencja TASS powołując się na informacje dziennika tureckiego „Akşan“ stwierdza, że w Ankarze w głosowaniu wzięło udział tylko 40 do 50 proc. wyborców. Lokale wyborcze zainstalowano w garażach, w bramach domów, a nawet wprost na ulicy.

Nigdzie nie urządzono zasłoniętych miejsc dla wyborców, wobec czego niemożliwe było zachowanie tajemnicy głosowania. Wszędzie widoczni byli przedstawiciele policji.

Australia nie chce emigrantów „osi“

LONDYN (PAP). Australijski minister do spraw imigracji oświadczył, że do czasów zawarcia traktatów pokojowych Australia nie zgodzi się na imigrację obywateli państw, z którymi wojowała. Żaden działacz hitlerowski nie dostanie się do Australii, a inni imigranci będą badani pod względem ich ideologii i stanowiska w czasie wojny.

Francuskie memorandum do ONZ w sprawie hiszpańskiej

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi, że memorandum francuskie w sprawie Hiszpanii frankistowskiej zostało złożone w środę wieczorem w sekretariacie generalnym ONZ w celu przekazania podkomisji, zajmującej się badaniem tej sprawy. Po otrzymaniu memorandum francuskiego, podkomisja

będzie mogła przystąpić do opracowania końcowego raportu na posiedzeniu czwartkowym z udziałem pięciu delegacji pod przewodnictwem przedstawiciela Australii, Evatta. Ostatnie posiedzenie podkomisji ma odbyć się w piątek. Następnie raport zostanie przekazany Radzie Bezpieczeństwa

HANS BIBOW

W związku z wydaniem Polsce kata ghetta łódzkiego Hansa Bibowa zamieścimy w numerze sobotnim i niedzielnym ciekawe publikacje omawiające jego zbrodniczą działalność oraz szczegóły napadu jednego z mieszkańców ghetta na oprawcę hitlerowskiego.

Konferencja arabskich suwerenów

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Kairu, że władcy 7 państw arabskich — królowie i prezydenci — spotkali się na tajnym posiedzeniu w rezydencji wiejskiej króla Egipskiego Faruka położonej w odległości 30 mil na wschód od Kairu. Obrady trwały 2 i pół godziny.

W kołach zbliżonych do dworu, oświadcza, że atmosfera rozmów była przyjacielska i serdeczna. Treść obrad, dotycząca aktualnych zagadnień politycznych, nie została ujawniona.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że trwająca od 7 dni konferencja władców siedmiu państw arabskich zakończyła w dniu 29 maja swe obrady. W kołach politycznych

1370 mil. dolarów kredytów dla Francji udziela Stany Zjednoczone

WASZYNGTON (PAP). Przedstawiciele Francji i Stanów Zjednoczonych podpisali w Waszyngtonie umowę, na podstawie której Stany Zjednoczone udzielają Francji kredytów w wysokości 1.370 milionów dolarów. Bank Eksportowo-Importowy udzielił Francji kredytów w wysokości 650 milionów dolarów, a ponadto podpisano porozumienie w sprawie kredytów w wysokości 720 milionów dolarów na zakup żywności z amerykańskich zapasów wojсковych w Europie.

Prezydent Truman i premier francuski Gouin złożyli wspólne oświadczenie, w którym stwierdzają, że toczą się rokowania w sprawie udzielenia Francji dodatkowych kredytów na zakup statków handlowych. Na podstawie aktu z 1945 r. Francja ma uzyskać możliwość nabycia około 75.000 ton amerykańskich statków handlowych. Stany Zjednoczone nadal udzielać będą Francji pomocy w zapewnieniu jej dostatecznych dostaw węgla z Niemiec.

Minister spraw zagranicznych USA Byrnes i nadzwyczajny wysłannik rządu francuskiego Leon Blum podpisali deklarację, w której stwierdzają, że obydwa kraje stoją na stanowisku, iż narody trudniące się handlem powinny porozumieć się w celu rozluźnienia restrykcji handlowych pomiędzy państwami jeszcze przed zwołaniem konferencji między narodowej, poświęconej zagadnieniom handlu.

Deklaracja podkreśla, że Francja nie będzie stosowała większych cel niż te, które obowiązywały przed

wojną. Francja zaniechała ostatecznie swej przedwojennej polityki protekcyjnej.

Rząd francuski musi stosować jeszcze kontrolę importu, ale będzie to czynił tylko dopóty, dopóki istnieje konieczność zachowania równowagi w bilansie politycznym i dopóki nie zostanie zapew-

nione wykonanie planu odbudowy i modernizacji.

Blum oświadczył, na konferencji prasowej, że w wyniku porozumienia osiągniętego w Waszyngtonie serdeczne więzy pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi doznają dalszego wzmocnienia. Stwierdzając, że świat powojenny przeżywa liczne

nieuniknione trudności, wysłannik rządu francuskiego dodał, iż jest głęboko przeświadczony, że trudności te mogą być przewyższone, o ile przystąpi się do tego dzieła w duchu obopólnego zaufania, który cechował rokowania francusko-amerykańskie.

Anglia chciała stworzyć w Iranie „antyradziecką barierę“

NOWY JORK (PAP). Miesięcznik „The Protestant“ publikuje artykuł b. redaktora irańskiej agencji informacyjnej, obecnie kierownika wydziału perskiego w wojskowym biurze informacji Stanów Zjednoczonych, Czaheczahani. Twierdzi on, że Wielka Brytania popierała wniesienie sprawy irańskiej na forum międzynarodowe, aby nie dopuścić do rozwoju w Iranie ruchu, zmierzającego do zapewnienia równych praw wszystkim obywatelom. W chwili obecnej w Iranie odbywa się rewolucja podobna do tej, którą przechodzili Stany Zjednoczone w r. 1776. W ciągu ostatnich 3 lat toczy się w Iranie walka arystokracji feudalnej faszystów i reakcyjnych księży, popieranym przez Wielką Brytanię, przeciw doskonale zorganizowanej partii ludowej Tudekh, liczącej 150 tys. członków. Irańskie związki zawodowe liczą około 120 tys. członków. Natomiast partia Eradee Milli, popierana przez Brytyjczyków, posiada najwy-

żej 3 tys. członków. Toteż dla wszystkich było jasne, iż podczas wyborów w r. 1946 partia Tudekh otrzymała 80 proc. głosów. Zagrożało to planom brytyjskim oparcia się o silny blok muzułmański i utworzenia w ten sposób bariery antyradzieckiej. Wysepki demokratyczne na Bliskim Wschodzie — w Palestynie, Syrii czy Iranie — mogą przekreślić plany brytyjskie. Gdy strajk generalny uderzył w zamach stanu, popieranego przez Wielką Brytanię generała San dra, a generał został zmuszony do zgłoszenia swojej dymisji, Wielka Brytania starała się wywołać skandal międzynarodowy, oskarżając Związek Radziecki o popieranie irań-

skiego ruchu wolnościowego. Dnia 18 maja Czaheczahani wygłosił przemówienie w Bergen w stanie New Jersey, w którym podkreślił, iż prasa amerykańska nie podaje wiadomości o wtrącaniu się Wielkiej Brytanii do spraw wewnętrznych Iranu. Od 25 lat istniała w Iranie dyktatura typu faszystowskiego, która opierała się na 50-tysięcznym korpusie wojskowym, uzbrojonym przez Brytyjczyków. Nie można się więc dziwić, iż Związek Radziecki był zaniepokojony wytworzoną w Iranie sytuacją. Azerbejdżan, w którym stopa życiowa jest niesłychanie niska, pragnie nauczyć się od sąsiada radzieckiego jak rozwinąć swe życie gospodarcze.

Jakie są wojenne koszty Włoch

LONDYN (PAP). Według doniesień agencji Reutera, koszty wojenne Włoch poniesione przez ten kraj w okresie walki o boku sojuszników wynoszą około 1 trylionów lirów, czyli 1.100 milionów funtów szterlingów. Dokument złożony przez rząd włoski konferencji paryskiej, szacuje mianowicie koszty okupacji Włoch do końca roku 1945 na 420 miliardów lirów. Cyfra ta obejmuje planiżę, wydane przez sojuszników we Włoszech, rekwizycje i straty wyrządzone przez wojska sojuszników.

Ponadto wydatki przemysłu i rolnictwa włoskiego na rzecz sojuszników wynoszą 200 miliardów lirów, w tym również straty w lasach, obliczone na 40 milionów lirów. Prócz tego Włochy wydały 394 miliardy lirów, jako strona wojująca o boku sojuszników. Pomoc sojuszników dla ludności cywilnej we Włoszech w ciągu pierwszych 18 miesięcy okupacji została oszacowana na 300 milionów dolarów.

Ostatnio pomocy Włochom udzieliła UNRRA. Plan pomocy dla Włoch w roku bieżącym przewiduje wydatki w wysokości 44 milionów funtów szterlingów.

Niemcy w Reims uprzywilejowani Byli więźniowie francuscy protestują

PARYŻ (PAP). Wiele tysięcy b. francuskich jeńców wojennych i deportowanych przedelfowało przez ulice miasta Rheims na znak

protestu przeciwko agresji i bezczelności niemieckich jeńców wojennych.

Demonstranci utrzymują, że korzystając z łagodności władz amerykańskich jeńcy niemieccy po prostu rządzą się w tej okolicy.

Demonstranci złożyli na ręce prefekta petycję, żądając poleżenia kresu sytuacji, która nie może być dłużej tolerowana. Dowódca wojskowy departamentu Rheims zapewnił prefekta, że uczyni wszystko dla zagwarantowania ludności bezpieczeństwa.

Komunikat Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego

Według zasięgniętych informacji Okręgowa Komisja Głosowania Ludowego na obszar Województwa Łódzkiego nr. 4 oraz Obwodowe Komisje Głosowania Ludowego ukonstytuowały się na całym obszarze województwa łódzkiego i z dniem 30 maja rozpoczną swoją działalność w myśl postanowień ustawy.

Spisy uprawnionych do głosowania są we wszystkich obwodach już gotowe i z dniem 2 czerwca b. r. stosownie do postanowień art. 14 ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o Głosowaniu Ludowym (Dz. URP Nr 15, poz. 103) zostaną wyłożone w lokalach wyborczych do dowolnego ich przeglądania i wnoszenia reklamacji przez przeciąg dalszych 8-u do dnia 9 czerwca włącznie.

Przewidziane art. 21 ustawy publicznie ogłoszenie o podziale powiatów i miast wydzielonych na obwody głosowania, tudzież termin i miejsca wyłożenia spisów uprawnie-

nych i wnoszenia reklamacji zażaleń i sprzeciwu ukażą się w dniu 31 maja. Wskazane w obwieszczeniach lokale urzędowania Komisji Obwodowych będą równocześnie lokalami wyborczym o ile wspomniane poszczególne ogłoszenia publiczne inaczej nie stanowią. Przewodniczący Okręgowej Komisji Głosowania urzęduje w gmachu Urzędu Wojewódzkiego I piętro Nr 251 do 253 w godzinach od 9 do 13-ej nr. telefonu 122-58. Biuro Komisji czynne od godziny 8 do 20-ej.

Niepewni Persowie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS przytacza doniesienia jednego z dzienników irańskich, według których w rejonie, gdzie znajduje się główny ośrodek anglo-irańskiego towarzystwa naftowego, powstała znów angielska tajna policja na czele z Anglikiem i 2 Persami.

WASZ felieton Nauka i literatura w podziemiach

Podjęto w Londynie w języku francuskim wydawnictwo miesięcznika p. n. „Choix“ („Wybór“), który ma być organem zbliżenia kulturalnego pomiędzy narodami, zrzeszonymi w ONZ. W tym miesięczniku zamieszczony został m. in. artykuł członka katalońskiego P.E.N.-Clubu, J. M. Batista z Roca na temat warunków życia kulturalnego w frankistowskiej Hiszpanii. Oto parę ciekawszych szczegółów:

Profesorem uniwersytetu może zostać tylko członek faszystowskiej „Falangy“. Przed rozpoczęciem wykładów program kursu musi być oceniony przez rząd i zatwierdzony przez władze rządowe. Poza tym, na uniwersytetach istnieje grupa studentów „falangistów“, którzy czuwają nad „prawomównością“ wykładów i słuchaczy.

Jeden z wydawców madryckich, który osmielił się wydać przekłady powieści francuskich, angielskich i rosyjskich został uwięziony. Gdy zakon Benedyktynów zapoczątkował przekład Biblii na język kataloński, z kaźni władz państwowych prace tę przerwano.

Jeden z najwybitniejszych poetów hiszpańskich — Machado zginął w obozie koncentracyjnym. Poeta Garcia Lorca został rozstrzelany; tak samo — pisarz baskijski Ariztimun, wsławił i wyznawca zasad chrześcijańskiej demokracji.

Indeks autorów zakazanych obecnie w Hiszpanii jest olbrzymi i obejmuje najznakomitsze dzieła pisarzy różnych epok i narodowości. Oto niektóre z nazwisk, groźnych dla faszystów hiszpańskich! Pro de Baroja, Blasco Ibanez, Unamuno, Wells, Tolstoj L., Dostojewskij, Goethe, Kant, Ibsen, Anatol France, Lamartine, Wilton Hugo, Merimee, Carlyle, Tomasz Mann, Stefan Zweig, Emil Lud wig, Zygmunt Trzand. Wszyscy pisarze proskrybowani w Niemczech hitlerowskich zostali — „automatycznie“ zakazani również w kraju gen. Franco.

W tych warunkach, niezależna nauka i literatura hiszpańska musiała zejść w podziemia, oczekując z najwyższą niecierpliwością chwili wyzwolenia.

Gdy z tymi informacjami, noszącymi niejako oficjalny stempel ONZ, porównać napływające stale z ZSRR wiadomości o bujnym i swobodnym rozkwicie życia naukowego w tym kraju, o coraz większej liczbie zakładów naukowych, teatrów, muzeów i bibliotek, o wydawanych bez przerwy, w olbrzymich nakładach, dziełach rosyjskich i obcych pisarzy, zarówno dawniejszych jak współczesnych, wyraża i przekonywująco staje się różnica klimatu kulturalnego między „dyktaturą“ radziecką a „syndykalistyczną“ i „katolicką“ Hiszpanią frankistowską.

Faszizm jest wszędzie wrogiem kultury, bo i kultura — z natury tego pojęcia — jest wrogiem faszyzmu. Faszizm i kultura wyłącza się bezapelacyjnie nawzajem i nie ma siły, zdolnej do przeczerpania między nimi mostów porozumienia. Człowiek nowoczesny stoi przed koniecznością stanowczego wyboru: kultura albo faszizm, a od powyższej decyzji zależy dziś wartość pracy, walki i osiągnięć człowieka. B.

USA uzylem awanturników znamiennie wypowiedzi nowojorskie

NOWY JORK (PAP). „Daily Worker“ omawiając sprawę pobytu Bora-Komorowskiego w Stanach Zjednoczonych, wyraża ubolewanie z powodu tego, że na wolnej ziemi amery-

kańskiej przyjmowani są ostatnio faszystowskie zdrajcy Europy. Nasz kraj — pisze dziennik — staje się miejscem schronienia dla każdego awanturnika, planującego wojnę przeciw nowej demokracji europejskiej.

„Daily Worker“ kategorycznie potępia wszelkie sposoby podżegania do takiej wojny i nazywa pobyt Bora-Komorowskiego w Stanach Zjednoczonych skandalem międzynarodowym.

W zakończeniu dziennik stwierdza, że powitanie Bora-Komorowskiego przez urzędnika ONZ stanowi obojętne wobec Polaków.

Decyzja Izby Gmin znacjonalizowany został częściowo przemysł angielski

LONDYN (PAP). 338 głosami przeciwko 184 Izba Gmin przyjęła we wtorek wieczór uchwałę, zatwierdzając postanowienia rządu przejęcia pewnych gałęzi brytyjskiego przemysłu żelaznego i stalowego. W czasie debaty Herbert Morrison oświadczył: Zrealizujemy ten projekt niezależnie od tego, czy spotka się on z opozycją, czy też nie. Jednakże zarówno przemysł, jak i rząd zyskają na osiągnięciu obopólnego zrozumienia i współpracy. Rząd jest zdania, że będzie o wiele łatwiej przeprowadzić niezbędne zmiany w przemyśle wówczas, gdy stanie się on własnością publiczną niż gdy będzie zależny od karteli. Odpowiadając na pytanie konserwatysty Roberta Hudsona, czy upaństwowienie przedsiębiorstwa będą miały styczność z kartelami zamorskimi, Morrison oświadczył, że w tej sprawie rząd będzie się kierował względem na dobro publiczne.

Ostatnia okazja SS-Dachau

MONACHIUM (PAP). W dniach 28 i 29 maja odbyła się w Landsberg egzekucja 28 przestępców z obozu koncentracyjnego w Dachau, skazanych na karę śmierci przez powieszenie. Wśród skazanych znajdował się oślawiony lekarz niemiecki dr Schilling. Szubienice, na których zawisli przestępcy ustawiono na wprost okna celi, w której Hitler odsiadywał karę po puczu monachijskim i pisał „Mein Kampf“.

W paru słowach

Wysoki komitet arabski w Palestynie złożył na ręce gen. Allana Cunninghama memoriał, w którym żąda natychmiastowej repatriacji wszystkich arabskich emigrantów politycznych oraz zwolnienia wszystkich więźniów politycznych Arabów.

Jak donosi Agencja Reutera, b. niemiecki statek luksusowy „Europa“ (50 tysięcy ton) został przyznany Francji tytułem odszkodowań wojennych. Załoga francuska znajduje się w drodze do Bremy, gdzie obejmie statek i przeprowadzi go do Cherbourga.

W Wielkiej Brytanii wybuchło kilka strajków lokalnych. Strajkują m. in. robotnicy w dokach londyńskich, domagając się przywrócenia dawnej prawa, mocą którego robotnikom wolno było wegnąć swych synów na listę pracujących w dokach. Strajki objęły 14 brytyjskich kopalń.

Organizacje zawodowe 19 państw Ameryki Południowej i Środkowej wystosowały do Rady Bezpieczeństwa apel, by Narody Zjednoczone zerwały stosunki z rządem Franco w Hiszpanii, który jest ośrodkiem knożni przeciw demokracji.

Premier jugosłowiański Marszałek Tito został przyjęty we wtorek przez premiera Stalina i ministra spraw zagranicznych Mojotowa.

Król Michał udekorował premiera rumuńskiego d-ra Groze Orderem Załugi najwyższej klasy.

BUKARESZT (PAP). Sąd kasacyjny odrzucił skargi kasacyjne b. dyktatora rumuńskiego Antonescu i 11 innych rumuńskich zbrodniarzy wojennych.

Za równą pracę - równą płacą

Przewodniczący Zarz. Gł. Włóknarzy tow. Burski o nowej umowie zbiorowej

W sprawie nowej Umowy Zbiorowej dla przemysłu włókienniczego przew. Zarz. Gł. Włókn. Burski udzielił korespondentom prasy łódzkiej szereg wyjaśnień.

Zmiana przede wszystkim polega na tym, że kończymy całkowicie z dotychczasową metodą premiowania t. zw. „punktami towarowymi”, a przechodzimy na premie pieniężne.

Stary system, który był przez jakiś czas dobrodziejstwem dla robotników — wypaczył się i został wykorzystany przez amatorów łatwych zarobków. Punkty towarowe stały się źródłem dochodu dla całej armii ludzi, którzy nie pracując korzystali z pracy innych.

— Dzięki temu wytworzyła się paradoksalna sytuacja — przy obowiązującej Umowie Zbiorowej, która winna regulować zarobki — istniały ogromne, niewspółmierne różnice w tychże zarobkach.

— Jednakże robotnicy — zadajemy sobie pytanie — mimo, że zmuszeni byli sprzedawać swoje „punkty”, to przecież w pewnym stopniu i samych siebie zapracowali w tekstyla. Wraz ze zniesieniem „punktów” mogą być tego pozbawieni.

— Nie, bo Ministerstwo Aprobacji wprowadza niebawem karty odzieżowe dla wszystkich pracujących w pierwszej turze, a dla ich rodzin w drugiej turze.

W ten sposób świat pracy będzie mógł zapakować swe zapotrzebowanie na materiały włókiennicze. Nasz przemysł włókienniczy już przygotowuje realizację tych kart. Władza one w życie z końcem czerwca.

Równie mocno system ten krzywdził uczniów. Był on pokrzywdzony przez system „punktowy” i zarobki ich były bardzo niskie.

Dobrodziejstwo ustawy o 6-cio godzinny dniu pracy dla młodzieży uczęcej się w szkołach wieczorowych nie docierało w zupełności do młodzieży, gdyż za dwie pozostałe godziny dopłacała fabryka tylko na podstawie zarobku zasadniczego.

Biorąc to wszystko pod uwagę, na żądanie większości robotników, postanowiliśmy skończyć z dotychczasową anarchią w systemie premiowania tymbarndziej, że wchodzimy w okres normalizacji stosunków w kraju.

Wysokość premii pieniężnych zależna jest od kategorii robotnika i od procentowej wysokości przekroczenia normy. Mamy w przemyśle włókienniczym trzy kategorie robotników: robotnicy pracujący bezpośrednio na akord otrzymują swoją zapłatę od jednostki, pieniężną premie od przekroczenia normy plus premie włókiennicza, która na przykład dla tkacza pracującego na dwóch krosnach przy najwyższej wydajności na 2 tygodnie wynosi 1-654 zł. Pracujący na trzech i więcej krosnach, otrzymują więcej, gdyż premia jest progresywna i wzrasta wraz z ilością obsługiwanych maszyn. To samo oczywiście dotyczy przadek i innych.

Poza tym wszystkim, utrzymywana jest premia za ciągłość pracy.

W obecnie obowiązującej siatce płac, stawki zasadnicze zostały podniesione do 34 procent, tak że niższy zarobek godzinny wynosi 3.40 zł, jego górna granica — 10 zł.

Ponadto w protokole dodatkowym wprowadziliśmy do Umowy Zbiorowej następujące zmiany: Obecnie za każdą godzinę postoju robotnik otrzymuje 75 procent zarobku akordowego, w który wlicza się premie pieniężną.

Normy produkcji dla młodzieży zostały obniżone do 75 procent normy wykwalifikowanego robotnika. Ci, którzy chodzą na kursy do kształcenia i zawodowe, będą otrzymywali za dwie godziny doniaże w wysokości 75 procent zarobku z wliczeniem 6-cio godzinnego.

W protokole zapewniamy również wszystkim pracującym w przemyśle włókienniczym wyrównanie aprobacyjne przez Wydział Aprobacji. Wyrównanie to rozciągamy na żony i renciujące, dzieci do lat 15-tn i dzieci uczące się.

Ażby zabezpieczyć się przed ewentualną zwłoką cen na artykuły przedmiotowe wynika ze zwykłej różnicy pokrywać będzie przedsiębiorstwo.

Oprócz tego protokół wprowadza dodatek socjalny, który niewądznie jest jeszcze bardzo niski, ale zakładamy nowy fundament i stwarzamy przesłanki dla tego dalszej rozbudowy. Wynosi on 50 zł miesięcznie na żonę i 30 zł na członka rodziny.

Wstępowały do tego czasu różne nieporozumienia na tle t. zw.

dopłat szkolnych, które pobierały szkoły mimo istnienia dekretu o bezpłatności nauczania. W praktyce wyglądało to tak, że Komitety Rodzicielskie ustalały pewne stawki składek dla pracujących rodziców, stwarzając pewien haracz dla nich. By położyć temu kres, wprowadziliśmy do protokołu punkt, który mówi, że opłaty szkolne będą pokrywane przez pracodawców.

— Jak obecnie będzie przedstawiała się sprawa podatku dochodowego dla robotników wobec otrzymywania przez nich całego zarobku w gotówce?

— Przy dotychczasowym systemie wymiarowania podatku dochodowego zaciążyłby on w poważnym stopniu na zarobkach robotniczych. Wobec tego wystąpiłoby z dezyderatem do Ministerstwa Przemysłu i Ministerstwa Skarbu o zrewidowanie obowiązującego systemu wymiaru podatku. Naszym żądaniem jest by był on pobierany dopiero przy zarobku powyżej 3.000 zł w wysoko-

ści nieprzekraczającej 1 procent.

Forma płac poprawia sytuację robotników również na odcinku ubezpieczeń społecznych. Dotychczas w wypadku choroby wypłacano zasiłek w wysokości 60 procent od zarobku zasadniczego, nie biorąc pod uwagę premii. Obecnie składki, które opłaca przemysł na ubezpieczenia, będą obliczane od całkowitego, realnego zarobku wraz z premiami.

— Czy kampania Związków Zawodowych o regulację systemu pracy i płacy będzie podjęta na szerszą skalę — nie tylko w przemyśle włókienniczym?

— Owszem. „Wesła uregulowania płac stoi przed nami w skali ogólnokrajowej, we wszystkich gałęziach przemysłu.

Zdajemy sobie sprawę, że aby podnieść dobrobyt i poziom życia świata pracy nie wystarczy drukowanie wciąż nowych papierków pieniężnych. Wprost przeciwnie. Mamy na to doświadczenie okresu

po tamtej wojnie — okresu szalonej inflacji, mamy doświadczenie innych krajów, które dziś wstąpiły na tę śliską drogę, jak Francja, Węgry i inne, która to droga doprowadziła do pauperyzacji mas pracujących i katastrofy gospodarczej.

— Myślny obrali inną drogę — drogę ciągłego, systematycznego wzrostu dobrobytu przez wzmożenie produkcji naszego przemysłu, przez stworzenie naszej pracy takiej ilości dóbr społecznych, by można było między tych, którzy je wytwarzają.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Obecnie przed Związkami Zawodowymi stają zadania zwalczania na każdym kroku wszelkich objawów spekulacji. Już dziś stwierdzić możemy, że Związki Zawodowe spełniają to zadanie. Pomimo okresu przedwiołkowego obserwujemy pewne pocieszające objawy ożywienia handlu i niżki cen na niektóre zasadnicze artykuły spożywcze.

Wiek atomowy spotyka się z wiekiem biblijnym

Z koralowej wyspy — Bikini

(SAP). Wyspa koralowa (atol) Bikini w grupie wysp Marshalla na Oceanie Spokojnym wybrana została przez władze marynarki amerykańskiej jako teren doświadczeń naukowych z bombą atomową. Do udziału w tych doświadczeniach zaproszono delegację szeregu krajów sprzymierzonych, między nimi delegację polską.

— Ale sprawa Bikini ma jeszcze inną stronę — obok doświadczeń naukowych. Stronę ludzką. Na Bikini mieszkają ciemnoskórzy, łagodni, pierwotni ludzie.

ZETNELNY SIE Z SOBA DWA ŚWIATY

Pod palmami i pandanusami wyspy Bikini, w słońcu mierz południowych i w cieniu bomby atomowej człowiek pierwotny rozprawił z człowiekiem postępowym. Komandor marynarki Stanów Zjednoczonych, Ben Wyatt, prowadził pertraktacje w imieniu władz amerykańskich, choć słusznie mógł się dziwić, dlaczego na rzecz postępu poświęca się ten uroczy atol koralowy, zamiast jakiegoś pustkowia, ponuraj dzielnicę, lub wreszcie Buchenwald. Wysoki, smagły naczelnik wyspy Bikini, Juda, zwierzcchnik tubylców chrześcijan, pocieszał się wolą boską.

Juda odbył naradę ze starszymi swego plemienia i w końcu zdecydował: „Jeżeli rząd Stanów Zjedno-

zonych potrzebuje naszych domów dla dobra ludzkości, wówczas my także się zgadzamy”. Wkrótca zaczęła się wyprowadzka, zdaniem jednego z oficerów USA „piękto w imię pięknych haseł”.

DOBYTEK LUDZI PIERWOTNYCH

Przed wiekami, kierowanymi światłem gwiazd i fal, odcierających się o smukłe, łódzie, pradiadawne Bikini przybyli, na wyspy Marshalla. Teraz na parowcach poruszanych mechanizmem maszyn przewieziono ich na Rongerik-atol, oddalony o 224 km na południowy wschód od ich rodzinnej wyspy.

Ludzie zabrali ze sobą tylko trochę dobytku: liście pandanusa na pokrycie nowych domów, biblie, książki z hymnami i koszułe, darowane im przez amerykańskich misjonarzy, wreszcie — ukryty syfisy, odzieżniczy maszyn amerykańskich wielorybników, w epoce przedatomowej.

Komendant Harold Grieve zapytał naczelnika Jude przez tłumacza, czy nie zechciał zabrać do Rongerik drzewa ze swych domów. Na to otrzymał odpowiedź w stylu angielskim: „Czy nie uważasz, że byłoby podobno do zabierania węgla do Newcastle?”

W czasie podróży z Bikini Juda i jego podwładni jedli racje żołnierskie z wyraźnym zachwytem, lecz skoro tylko dopłynęli do Rongerik,

rzucili się na orzechy kokosowe i słodkie, twarde owoce pandanusów, rosnących nad zatoką.

MATRIARCHAT I FEUDALIZM

Najbardziej zdumiewającą rzeczą był dla Amerykanów obraz polityki na wyspach Marshalla. Juda i inni naczelnicy dzierżawili dziedzielnice ze strony matki. Oni są jedyymi właścicielami ziemi, oni sadzą w sprawach zbrodni (trochę cudzołóstwa, czasami — napaście), oni mają prawo do połowy niemal zbiorów orzechów kokosowych, co jest równoznaczne z połową dochodów ludności. Wiek atomowy godzi się tutaj z ustrojem feudalnym.

Za utratę Bikini tubylcy zostali wynagrodzeni, lecz kto z tego skorzysta? Czy to będzie demokratycznie zapłać odszkodowanie Judzie, a nie jego ludowi? Jeżeli Juda wszystko otrzyma, czyż to nie będzie uznanie jego reżimu? Oto zagadnienie, jakie zaskoczyło Amerykanów.

Ludzie pierwotni w błogiej nieświadomości siły atomowej pytali już pełni nadziei, kiedy po rzuceniu bomby będą mogli powrócić na Bikini.

„Sadzę — powiedział jeden z amerykańskich wojskowych — że paru naczelników trzeba będzie wziąć na samolot i pokazać im, dlaczego nie będą mogli powrócić...”

(Czaj.)

Łódź - Fabryczna nie odpowiada

(SK). O Polskich Kolejach Państwowych mamy skądinąd niezłe wyobrażenie. Pamiętamy, że przed wojną kolejnictwo nasze pod względem punktualności należało do najsprawniejszych w Europie. W dobrym mniemaniu o naszych kolejach utwierdził nas również okres obecny. Nasz transport kolejowy działa przecież coraz sprawniej, opóźnienia pociągów są coraz rzadsze.

To też niemną niespodzianką i zawód sprawił nam przedwczoraj dworzec Łódź — Fabryczna. Nie dlatego, że oczekiwany pociąg się opóźnił, lub, że nie wyjechał w przewidzianym czasie. Idzie o sprawę mniej doniosłą ale przecież mającą też swoje znaczenie. Być może jest to tylko sprawa grzeczności i... dobrego wychowania.

Było to już wieczorem. Chcieliśmy się dowiedzieć, czy pociąg warszawski już przybył. Tak się niekiedy zdarza, że zależy bardzo na takiej wiadomości. Zbyt daleko, by iść na dworzec i zapytać się. W takich wypadkach ma służyć zresztą w XX wieku telefon.

Numer znajdujemy w książce i dzwoniemy pod 280-23. Sygnał normalny i po niedługim czekaniu słyszemy trzask podnoszonej słuchawki. Czekamy na odezwanie się. Niestety, słuchawka zostaje po chwili odłożona. Zależy nam bardzo na otrzymaniu wiadomości, łączymy się ponownie. Znów to samo. Powtarza się to kilkakrotnie. Wreszcie ktoś dyskurujący przy stoliku ma widocznie dość tej zabawy i w słuchawce rozlega się zniecierpliwiony damski głosik: Dworzec - Fabryczna.

Rozpocznymy mówić i nim zdążyliśmy skończyć, słuchawka po przeciwnie stronie znalazła się na widelkach. Trudno, dzwoniemy jeszcze raz. My też się zawzięliśmy. Teraz już za każdym razem pani przy telefonie się odzywa, lecz nigdy nie ma cierpliwości wysłuchać nas do końca. A czas płynie. Już zdążylibyśmy nawet tramwajem znaleźć się obojętnie na dworcu. Zaczyna nas to denerwować. Wreszcie miłej funkcjonariuszce PKP znużono się nasze natręctwo, bo za dziesiątą próbą odpowiada łaskawie: Łączę z dyżurnym ruchem.

Lecz nie połączyła... I słuchawki też nie odłożyła. Zabezpieczyła się w ten sposób przed dalszym zakłócaniem jej spokoju.

Na szczęście oczekiwana przez nas osoba z Warszawy w tej chwili przyszła. Okazało się, że pracownicy ruchu PKP działają sprawniej aniżeli ich pozostali koleodzy czy koleżanki. Toteż całe nasze uznanie dla PKP dotyczy tylko maszynistów, konduktorów, zwrotniczych...

Jak będziemy głosować

(Gel). Przewodniczący Okręgowej Komisji Głosowania Ludowego miasta Łodzi, mgr St. Trojanowski zaprosił wczoraj przedstawicieli prasy, celem podzielenia się z nimi bogatym materiałem, dotyczącym pracy przygotowawczej, jaką wykonuje przed zbliżającym się referendum ludowym sama Komisja oraz Zarząd Miejski m. Łodzi.

OLBRZYMI APARAT

Prace Okr. Komisji Głosowania Ludowego idą, obecnie dwoma torami. Jedną część przygotowawczą wykonuje Komisja i jej personel, drugą — władze samorządowe, na które ustawa o ordynacji wyborczej nałożyła szereg odpowiedzialnych obowiązków. Czynny jest w Łodzi olbrzymi aparat techniczny. Sam Zarząd Miejski zatrudnia 400 urzędników, sporządzających spisy wyborców w trzech egzemplarzach. Główna praca, jaka została w ostatnich godzinach przeprowadzona polegała na podzieleniu Wielkiej Łodzi na obwodów głosowania i na przydzieleniu im przewodniczących, ich zastępców oraz członków i zastępców.

— Każda komisja obwodowa w której głosować może co najwyżej 3000 obywateli, składa się zasadniczo z 4 członków, w tym 3 — wybranych przez Miejską Radę Narodową, i — mianowany przez odnośne Starostwo Grodzkie. Przewodniczącym komisji obwodowych mianuje Okr. Komisja nr 3. W ten sposób powołano ok. 800 członków i tyluż zastępców na wszystkie obwodów. Obwodów będzie ogółem 195

dla ludności cywilnej, wojska oraz żołnierzy KBW.

KALENDARZYK WYBORCZY

Wszystkie terminy kalendarzyka wyborczego biegna od dn. 10 maja, tj. od ogłoszenia ustawy o Głosowaniu Ludowym. — Do 30 bm. będą ostatecznie ustalone spisy wyborców, które zostaną przekazane po 2 egzemplarze obwodom i po 1 Okr. Komisji. W Łodzi będzie 300 tysięcy uprawnionych do głosowania.

I czerwca rb. ukazą się na miejscie plakaty o podziale miasta na obwodów, z ukazaniem adresów lokalni komisji obwodowych, gdzie spisy wyłożone zostaną do kontroli i gdzie przyjmowane będą reklamacje przeciwko pominięciu w spisach. Spisy te wyłożone będą do wglądu począwszy od 3 czerwca przez dni 5 codziennie przez 5 godzin (od 16 do 21-ej godz.). Dla osób zajętych wieczorami komisje obwodowe będą dostępne w niedzielę.

REKLAMACJE WYBORCÓW

Reklamacje przyjmowane będą piśmieinnie i ustnie. Osoby wyjeżdżające w dniu głosowania z Łodzi będą mogły uzyskać w obw. komisjach zaświadczenie, powodujące skreślenie z list łódzkich i uwzględnienie do głosowania w innym mieście, w dowolnym obwodzie.

Należy stwierdzić, że Okr. Komisja zrobiła wszystko, aby wyborcom umożliwić wgląd w spisy i interweniowanie nie tylko w sprawie swojej, lecz reklamowanie przeciw-

ko nieprawemu umieszczeniu niektórych obywateli w spisach.

KOPERTY I KARTY GŁOSOWANIA

Aby zorientować się w rozmiarach prac przygotowawczych, wystarczy przytoczyć olbrzymią masę druków, jakie zamówiono. Doszło do tego, że część ich musiała być zamówiona we Wrocławiu, ponieważ drukarnie miejscowe nie podolałyby zadaniu. Druki robione są w kolosalnych nakładach. Koperty Głosowania oraz karty głosowania, celem umożliwienia czynnikowi obywatelskiemu ścisłej kontroli, zaopatrzone będą pieczęcią Okr. Komisji Głosowania nr 3. Drukowane są formularze reklamacyjne, druki protokółowe itp.

W ŚRÓDMIEŚCIU I NA PERYFERIACH

Pokazano nam mapę Wielkiej Łodzi z podziałem na obwodów, w ramach komisariatów MO. Tareny obwodów na krótkich, słabo zaludnionych są wielkie i nieraz do lokalu obwodowy wyborca będzie musiał iść 5 km. We wsi Janów w I obwodzie mieszka 190 osób, a wyborców będzie tam zaledwie 100. Mimo to uruchomiono oddzielny obwód, aby ułatwić głosowanie.

Natomiast w śródmieściu co kilka domów — będzie lokal Komisji Obwodowej. Na terenie VIII komisariatu będzie około 40 obwodów, bo też w tym rejonie mieszka ponad 110 tys. obywateli. Podział na obwodów był gigantyczna praca którą wykonało Biuro Planowania Miasta przy współpracy fachowców. Prace

trwały 3 dni i 3 noce. Były one oparte o dane Wydziału Ewidencji Ludności, posiadającego materiały ze spisu ludności, przeprowadzonego w lutym rb. Poza tym jako podstawa służyły także spisy lokatorów poszczególnych domów, tzw. kartoteka domów i plany każdej ulicy.

INSTRUKCYJNE ZEBRANIA

Warto jeszcze wspomnieć o zebraniach instrukcyjnych, które są stale przeprowadzane. Wczoraj po południu obradowała Okręgową Komisja Głosowania Ludowego, wieczorem zaś odbyło się rozszerzone zebranie Komisji z wszystkimi instruktorami, sprawującymi kontrolę w obwodach.

W piątek o 17-ej odbędzie się ogólne zebranie wszystkich przewodniczących i zastępców obwodowych komisji.

KO UNIKAT

Niniejszym daję się do wiadomości że posiedzenie Zarządu Związku Zaw. Dziennikarzy RP Odbędzie się dnia 31 maja br. o godz. 16 w lokalu „Kuriera Popularnego”. Piotrowska 69.

ŁÓDZKI ODDZIAŁ SAP

W dniu dzisiejszym został uruchomiony łódzki oddział Socjalistycznej Agencji Prasowej kierownictwo Oddziału objął tow. red. Jan Dąbrowski.

Spory międzynarodowe i pojęcia demokracji

Polska a interesy mniejszości

Kiedy ucił ostatni strzał, głoszący światu klęskę militarną faszystów, przed narodami stanął problem pokojowej współpracy, gwarantującej szybkie dźwignię z ruin. Jeszcze w okresie wojny różnice ustrojowe między Związkiem Radzieckim i państwami zachodnimi były powodem rozbieżności w poglądach na możliwość współdziałania wszystkich państw europejskich.

Zresztą wspomniane różnice ustrojowe stanowiły dla staczających się pod koniec wojny w przepaść faszystów ostatni chwyt propagandowy. Goebbelsowska wytwórnia sprytnych igraszk podniecała słabnącą chęć walki żołnierza hitlerowskiego perspektywą konfliktu anglosasko-sowieckiego. Nie jest przypadkiem, że te same nadzieje w sercu nosili wszyscy ci, którzy choć byli przeciwnikami Niemiec, na klęskę Hitlera patrzyli jednak z dużym lękiem, obawiając się ideologicznego oddziaływania Związku Radzieckiego na narody Europy. To też zawiedli się oni razem z Goebbelsem; ostatni wystrzał obwieszczający pokój był salwą trzech, żołnierzy: sowieckiego, angielskiego i amerykańskiego.

Nie jest w tym nic nadzwyczajnego, że różnice zdań w łonie Wielkiej Trójki ujawniły się i wzmożyły po zakończeniu wojny. W czasie pokoju bez obawy poważnych następstw można i należy mówić o tym co dzieli i szukać zdrowego kompromisu.

I dlatego może nieco niecierpliwie, ale na ogół dość spokojnie patrzyliśmy na próby szukania wspólnego języka w rozmowach anglosasko-sowieckich. Minął już od zakończenia działań wojennych przeszło rok, a dotychczas jednak data konferencji pokojowej jest ciągle nieuchwytną cyfrą. Byrnes po ostatniej konferencji w Paryżu mówił o „konieczności podjęcia ofensywy pokojowej”, a Molotow pytał surowym tonem: „gdzie kończy się gwarancja bezpieczeństwa, a zaczyna się pragnienie ekspansji”. Choć znana nam jest pokojowa wola narodów i wierzymy w to niezachwianie, iż nie dopuści ona do nowej rzezi wojennej — w odwiekaniu i zaostrowaniu sporów międzynarodowych widzimy jednak największą przeszkodę do odbudowy zniszczonych krajów Europy, a szczególnie Polski.

Bardzo ciekawym zagadnieniem

w takim układzie stosunków międzynarodowych są próby ideologiczne mobilizujące dziś narody do walki o własne cele pokojowe.

Jedno z czołowych pism angielskich „Manchester Guardian” zaprosiło szereg wybitnych polityków, uczonych i pisarzy do wypowiedzenia swoich poglądów na sprawę demokracji i wprowadzenia w życie ideałów demokratycznych. Znany profesor specjalista spraw międzynarodowej polityki E. Carr oświadczył, że Wielka Brytania i Związek Radziecki godzą się na jedno: — demokracja jest zasadą większości. Twierdzi on jednak, że politycy sowieccy nie zgodzą się na przyjętą w Anglii zasadę, że większość ma rządzić za zgodą mniejszości przy jednoczesnym zabezpieczeniu in-

teresów tej mniejszości. W wspomnianej ankiecie podobnie wypowiedzieli się Bertrand Russel oraz Harold Laski.

Nas Polaków interesują te uwagi, ponieważ zmiany ustrojowe, dokonane w Polsce zmierzają do pełnej demokratyzacji życia na odcinku politycznym, społecznym i gospodarczym. Należy więc zestawić osiągnięcia angielskie — szczególnie na odcinku życia politycznego z sytuacją w Polsce — gdyż pod tym względem kraj ten poszczycić się może poważnymi zdobyczami.

Na konferencji w Jaltie Wielka Trójka ustaliła, że z życia politycznego krajów po drugiej wojnie światowej mają być usunięte partie faszystowskie i antydemokratyczne. Anglicy w teście ankie-

cie chwają się, że aresztowani przywódcy faszystów angielskiego z Mosleyem na czele, zostali obecnie zwolnieni z więzienia. Nazywają oni tę decyzję swego rządu — wyrazem tryumfu demokracji. W ten sposób pogwałcili umowę jaltańską; ponieważ przekonani są o słabości faszystów angielskich mogli sobie na ten krok pozwolić, czyli jak to nazywają — mogli „zabezpieczyć interesy mniejszości swego narodu”.

Nie jesteśmy zwolennikami terroru politycznego, wychowywalimy się i wychowujemy obecnie innych w duchu tolerancji, poszanowania praw jednostki. Dla uczciwego przeciwnika politycznego mieliśmy i mamy szacunek... Ale pomyślmy, czym skończyłoby się w Polsce przeniesienie wzorów

angielskich. Zabezpieczyć interesy mniejszości w Polsce, to znaczy dopuścić do działalności jawnej sanacji, endecji, różnej genery, falangi i ozony; dać głos ludziom, którzy nie są wychowani demokratycznie, którzy potraktowałyby tego rodzaju stanowisko obozu postępowego jako jego słabość. Wtedy napewno nie szukaliby oni rozstrzygnięcia politycznych poprzez kartkę wyborczą, ale posługiwaliby się starymi, wypróbowanymi metodami gwałtu, przekupstwa i podstępów... I dlatego właśnie dla dobra demokracji w przeciwieństwie do Anglików respektujemy umowę jaltańską.

Te razy myślę na te tematy przychodzi mi na pamięć pewne zestawienia wiążące się z historią Polski. Szlachta polska znana była ze swych „demokratycznych” zwyczajów. Wszak doszła do tego, w działalności politycznej, że przez wprowadzenie prawa weta kazała się liczyć z opinią nawet jednego posła szlacheckiego. Te zasady obowiązywały ją jednak tylko w ściśle zamkniętym świecie swego stanu. Do ogromnej większości narodu — chłopów mieszczań i innego społeczeństwa stosowała bardzo surowe nakazy, które były niestety, dalekie od idei demokratycznych.

I choć czujemy wielki szacunek dla osiągnięć demokracji politycznej Anglików, nie możemy zapomnieć, że poza narodem angielskim istnieją setki milionów ludzi przez nich rządzonych według wzorów nie zawsze odbiegających od prawd pisanych i zwyczajowych polskiej szlachty.

ANTONI POKORSKI.

Dlaczego wstrzymano wywóz maszyn z Niemiec? Polska otrzyma urządzenia kilku fabryk

FRANKFURT n-Menem (ZAP). — W imieniu amerykańskich władz okupacyjnych oświadczył gen. Clay, że wszelkie dostawy z tytułu reparacji wojennych, które miały być uskutecznione przez demontowanie części przemysłu niemieckiego i wydanie zdemontowanych fabryk Sprzymierzonym, zostały wstrzymane. Dostawy te nie zostaną wznowione, dopóki postanowienia pocz-

damskie w tej materii nie zostaną odpowiednio zmienione.

Gen. Clay wyraził opinie, że wobec sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła, nie dojdzie do zjednoczenia gospodarczego Niemiec, że podział zasadniczy na strefy zachodnią i na strefę wschodnią zostanie zachowany.

Wobec tego więc, że przemysł strefy zachodniej jest jedyną pod-

stawą równowagi gospodarczej tych stref nie może być mowa o dalszym, demontowaniu fabryk, gdyż kontynuowanie dostaw z tytułu reparacji wojennych uniemożliwiłoby władzom strefy zachodniej pokrywanie importu żywności eksportem wytworów przemysłu. 159 fabryk, pierwotnie przeznaczonych na zdemontowanie, zostanie zachowanych w całości. Jedynie ok. 20 już demontowanych, wzgl. których rozbiórka została rozpoczęta, zostanie w myśl danych przyrzeczeń wysłanych do krajów sprzymierzonych. Część z tych fabryk otrzyma Polska.

Oświadczenie gen. Clay'a zostało oddane pod obrady władz angielskich, które swego stanowiska w tej sprawie jeszcze nie ogłosiły.

Czy faszyci ukradli samolot by wywieźć Mussoliniego?

RZYM (PAP). Policja włoska przeprowadziła śledztwo w sprawie przypuszczeń, że skradziony w poniedziałek z lotniska w Mediolanie samolot wojskowy mógł być użyty do wywiezienia z kraju wykradzionych w swoim czasie zwłok Mussoliniego.

Przypuszczenia te nasunęły się w związku z urzędowym doniesieniem, że samolot ukradł „prawie na pewno” neofaszyci.

Gen. Giraud, dowódca pierwszej włoskiej strefy lotniczej, sądzi, że wywiezienie zwłok samolotem jest mało prawdopodobne, chociaż przyznaje, że samolot mógł z łatwością odlecieć do Francji, Niemiec lub Jugosławii, zdaniem generała, mógł on jednak nie odlecieć do Hiszpanii z powodu niedostatecznej ilości benzyny.

Okoliczności kradzieży wykazują, że sprawcy w liczbie 5 mieli swych wywiadowców na lotnisku, którzy dostarczali im potrzebnych informacji. Radio rzymskie komunikuje, że we-

ług niepotwierdzonych doniesień jednym z ludzi, którzy ukradli samolot, był Carlo Scorza, b. sekretarz włoskiej partii faszystowskiej.

Sensacyjny proces polskiego Azefa

KATOWICE (SAP). Prokurator Sądu Specjalnego w Katowicach ukończył dochodzenie przeciwko prowokatorom — Wiktorowi Grolikowi i Gerardowi Kampertowi z Welnowa, którzy w czasie okupacji stojąc na usługach gestapowców, wydał dziesięciu Polaków na rozstrzelanie.

Grolik był organizatorem prowokacyjnej organizacji ZPZZ i po wydaniu wszystkich członków w ręce gestapowców wstąpił do AK, gdzie również zdradził znajomych mu bojowców.

W 1944 r. był on członkiem Ko-

mitetu PPR i wszystkich członków tegoż Komitetu Okręgu Śląskiego wydał w ręce Niemców.

Następnie Grolik zorganizował napad na więzienie w Mysłowicach, w którym udział miało brać 40 uzbrojonych AK-owców. W ostatniej chwili spiskowcy poznali się na prowokacyjnych zamiarach Grolika i w porę uszli.

Jak to było w Norwegii

LONDYN (PAP). Brytyjskie ministerstwo wojny opublikowało obecnie sprawozdanie, przedstawione 13 maja 1940 roku przez głównodowodzącego sojuszniczego korpusu ekspedycyjnego w Norwegii gen. High Royd Stokes Massy, w którym analizował on powody klęski aliantów w Norwegii! Wojska alianckie zostały wówczas dosłownie zmuszone bombardowaniem z powietrza i ogniem artyleryjskim do opuszczenia tego kra-

Kampert był współpracownikiem Grolika.

Poza tym ukończono dochodzenia przeciwko prowokatorowi Pawłowi Wolczakowi, który stał na usługach oficera Gestapo Baucha, potrafił wkraść się w zaufanie AK, a następnie PPR, gdzie był szefem propagandy. Zdradził on wszystkich wiadomych mu spiskowców.

Anglosasi dezertują

LONDYN (PAP). Według wiadomości „News Chronicle” tysiące dezertów włożyły się obecnie po zachodniej Europie. W związku z tym zaobserwowano w krajach zachodnio-europejskich nową falę zbrodniczości szczególnie w większych ośrodkach Francji i Belgii, w słabszym stopniu w Holandii. W Paryżu i Brukseli liczne zagadkowe zbrodnie wywołują ogólne poruszenie. Przypuszczalna liczba dezertów wynosi 60.000. Większość stanowią: Amerykanie, Brytyjczycy, Kanadyjczycy.

Po wycofaniu prawie całej sojusznicy policji wojskowej, ciężar utrzymania bezpieczeństwa spadł na barki niewystarczająco licznej i niedoświadczonej policji cywilnej.

Dziennik stwierdza również, że rozwinął się na wielką skalę handel

dokumentami osobistymi, w które zaopatrują się cudzoziemcy, co powiększa zamęt, jeszcze bardziej.

Generał Rossi skazany na śmierć

RZYM (PAP). Dnia 25 maja zakończył się we Florencji proces przeciwko generałom, którzy współpracowali z Niemcami i faszystami republikańskimi. Generałowie Rossi i Berti zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie, inni oskarżenia zostali skazani na kary od 6 do 30 lat więzienia. Generał Rossi był krwawym likwidatorem strajków robotniczych w Turynie w czasie okupacji niemieckiej.

Alianci podpiszą w najbliższych dniach umowę z Italią

LONDYN (SAP). Jak informują tutejsze źródła miarodajne, zrewidowany rozjem z Italią będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa podpisany w najbliższych dniach.

Ostateczna redakcja została uzgodniona i podcyfrowana przez ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w Paryżu, dnia 17 maja, czyli w ostatnim dniu ubiegłej konferencji Wielkiej Czwórki. Sygnatariuszami będą: w imieniu

Włoch — premier włoski Alcide Gasperi, a w imieniu sprzymierzonych, tj. Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Francji i Ameryki — najwyższy dowódca alianckich sił zbrojnych, generał brytyjski, sir William Morgan, który niedawno przez krótki czas był w Londynie.

Podkreśla się w kołach politycznych, że nie było żadnych trudności przy ostatecznym redagowaniu zrewidowanego tekstu rozjem, i że

zwłoka w podpisaniu spowodowana była jedynie koniecznością zaprojektowania dodatkowych umów, na które powołuje się tekst rozjem, a które dotyczą pewnych stron technicznych w administracji.

Charlie Chaplin płaci alimenty

HOLLYWOOD (SAP). — Kalifornijski Federalny Trybunał Apelacyjny zatwierdził wyrok Najwyższego Sądu Stanu w sprawie uznania Charlie Chaplina ojcem 2 i pół letniego chłopca Karola Barry, na rzecz którego Chaplin płaci ma 75 dolarów tygodniowo na ręce matki jego Joan Barry.

Panna Barry oświadczyła sądowi, że Chaplin jest rzeczywiście ojcem dziecka. Chaplin obiecał p. Barry, że zrobi z niej gwiazdę filmową.

KUPON Nr. 16
II AKCJA PREMIOWA
dla Czytelników
KURIERA POPULARNEGO

Wyciąć i zachować

30 V. w Łodzi

WAŻNE TELEFONY:

- Woj. Urząd Bezp. - tel. 252-72
Wojewódzka Kom. Milicji Obywatelskiej - tel. 250-07
Miejska Komenda Milicji Obywatelskiej - tel. 253-60
Pow. Urząd Bezp. - tel. 130-01
Kom. Pow. MO - tel. 185-02
Pogot. Lekarskie PCK - tel. 117-11
Pogot. Ratunk. Miejskie - tel. 104-41
Pogot. Ratunk. Ujezp. - tel. 134-15
Straż pożarna - tel. 8
Biuro numerów - tel. 198-00

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarzkiego (Przejazd 19), Unieszowskiej (Dąbrowska 24-b), Epsztajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Przezińska 56), Pawlukiewicza (Pomorska 12).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

ul. Stefana Jaracza 27
Dzisiaj o godz. 19 min. 15 ostatnie wieczorne przedstawienie komedii Fredry „Zemsta” z udziałem Józefa Węgrzyna, Grabowskiego, Tymowskiej, Góreckiej, Boguckiego i Świderskiego. W sobotę po raz pierwszy „Uczeń Diabła” B. Shaw'a. W niedzielę o godz. 12 Listy Chopina.

TEATR POWSZECHNY TUR

ul. 11. Listopada 21.
Codziennie o godz. 19 min. 15 arcyważna komedia Moliere „Szelmostwa Skapena” z Jackiem Woszczerowiczem, Czengery, Kossobudką, Puchniewską, Łapickim, Łapińskim, Pagowskim, Skulskim i Wołhejką.

TEATR NA PIĘTERKU

(Studio Muzyczne - Traugutta 1)
Codziennie o godz. 19 min. 30 kapitalna komedia Cwojdzńskiego „Freuda Teoria Snów”, która w kapitalnym wykonaniu Janiny Romanówny i Jana Kreczmara przekroczyła liczbę 40 przedstawień.

„UCZEŃ D'ABLA” G. B. SHAW'A W TEATRZE WP

W sobotę na afisz teatru W. P. wchodzi sztuka G. B. Shaw'a w przekładzie Floriana Sobieniowskiego „Uczeń Diabła”. Reżyseruje Władysław Krasnowiecki, dekoracje i kostiumy Wł. Daszewskiego, obsadę stanowią: Chojnacka, Górska, Hanfu, Jezierska, Rachwałska, Zamkow, Borowski, Damiński (rola tytułowa), Hańcza, Krasnowiecki, Kwaskowski, Pietraszkiewicz, Pilski, Przyjemski, Śródka, Urbański, muzyka M. Mierzejewskiego.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA, DASZYŃSKIEGO 34

Dzisiaj dnia 30 maja nowoczesna aktualna komedia w trzech aktach piera Jana Rojewskiego pt. „Produkcja Pana Brandta”. Akcja komedii toczy się współcześnie w Łodzi. Sztukę reżyserował Michał Melina. Dekoracje projektu Otto Axera. W skład zespołu wchodzi: Michał Melina - w roli przemysłowca Brandta, Teresa Marecka - w roli Haliny, córki Brandta, Jerzy Duszyński w roli Ryszarda Opalińskiego, narzeczonego Haliny, Hanna Bielicka w roli Zuzanny Makomaskiej, gwiazdy teatryku „Przebój”, Feliks Żukowski w roli robotnika Pawła Walczaka i Maria Kaniewska w roli służącej Brandtów. Początek przedstawienia premierowego o godz. 17 i 20. Kasa czynna od godz. 10.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Dzisiaj o godz. 19 wspaniała operetka „Wiktoria i jej huzar” z Elną Gistedt w roli tytułowej. Udział bierze cały zespół artystyczny. Kasa czynna od godz. 14-tej.

TEATR LALKI I AKTORA „SARABANDA” (Kopernika Nr 16)

Codziennie z wyjątkiem piątków o godz. 19 widowisko muzyczne „Pan Twardowski” - tekst Marianna Mikuty, muzyka Zygmunta Wisłera, reżyseria Tadeusza Muskała

W niedzielę 2 przedstawienia o godz. 16 i 19. W piątek tylko spektakle zamknięte dla robotników, pracowników i młodzieży.

DYMSZA, HUMOR I SKA

Pod takim tytułem „Gong” (Półdniowa 11) dał premierę nowego programu pełnego akcentów politycznych Udział biorą: Dymsha B. Artemska i Topolnicka, Zofia Wilczyńska, J. Bielenia Bolkowska, Darski Szawiec, Chór Harjana. Teksty: Tadeusz Chrzanowski, Z. Drabik i J. Jurandot. Początek 19.30.

RADIO

Program na czwartek, 30. V. 1946 r.
6.57 Z Krakowa sygnał czasu. 7.00 Kalendarz. 7.05 Muzyka. 7.15 Rozmowa ze słuchaczami. 7.20 Muzyka. 8.00 Z W-wy Dzień por. 8.10 Progr. na dzisiaj. 8.25 Z Poznania Muzyka. Nabożeństwo. 10.00 Audyc. regionalna. 10.40 Z Łodzi Program na dzisiaj. 10.45 Koncert życzeń i cześć. 11.15 Z Katowic progr. ogólnopolski. 11.57 Z Krakowa Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.05 Z Katowic Por. Symf. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Z W-wy Audyc. wojskowa. 14.00 Audyc. dla świetlic wiejskich. 14.35 Chwila biura studiów. 14.40 Słuchowisko. 15.30 Z Łodzi Recital fort. St. Szpiński. 16.00 „Jak las sierotkę pocieszył” - słuch. dla dzieci młodszych A. Kwieciński, reż. K. Gogolewski, muz. Fr. Leszczyński. 16.20 Z W-wy Audyc. dla młodz. 16.50 Kronika kultury. 17.00 Z Łodzi „Popołudnie przy mikrofonie”, w wyk.: Zespołu świetlicowego Powsz. Spółdz. Spożyców „Społem”. 18.15 Z W-wy „5 min. poezji”. 18.20 „Podróż po świecie”. 19.05 Z Katowic „Uśmiech i piosenka”. 19.30 Z W-wy Dziennik. 20.00 Muzyka. 20.50 „10 min. poezji”. 21.00 Audycja. 21.30 Z Łodzi „Historia o burmistrzance” - słuchowisko wg Jana Kasprowicza, rad. M. Piechala, reż. T. Markowskiego. 22.00 z Poznania „Uśmiech Poznania”. 22.15 z Warszawy Muz. taneczna. 23.00 Dziennik. 23.25 Program na jutro. 23.35 Z Łodzi Koncert życzeń i cześć. 0.05 Progr. na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 0.10.

U w a g a

Od soboty, dnia 1 czerwca b. r. program Teatru „Syrena” „Wiosenną Rewercandun” przeniesiony zostaje DO TEATRU LETNIEGO „BAGATELA” Piotrkowska 94. Początek przedstaw. o godz. 19.30, w niedzielę i święta 16.30 i 19.30. Kasa „Bagateli” czynna cały dzień. W piątek, dnia 31 b. m. z powodu przeprowadzki Teatr nieczynny.

JEDYNY WYSTĘP ADY SARI

W niedzielę, dnia 2 czerwca, godz. 12 w południe, wystąpi w Państwowej Filharmonii w Łodzi, z jednym recitalem znakomita śpiewaczka koloraturowa - Ada Sari. W programie najpiękniejsze arie i pieśni. Pozostałe bilety sprzedaje codziennie kasa kina „Bałtyk” Narutowicza 20.

„LISTY CHOPINA” W T. W. P.

W niedzielę o godz. 12 w południe odbędzie się audycja „Listy Chopina” w wykonaniu: Małynicz, Kreczmara (recytacje), Wilkomirskiej (fortepian) i prof. Stromengera (słowo wstępne). Będzie to ostatnia okazja usłyszenia tej niezwykle interesującej audycji.

OGRÓD ZOologiczny Z DROWIE

(dojazd tramwajem 9) otwarty od 9 rano do zmierzchu.

OSTRZEŻENIE

W związku z ukazującymi się na rynku falsyfikatami wyrobów naszych, „Zaprawa do likierów Piotr Chmureczyński” we flaszkach skupowanych od konsumentów przez nieuczciwą konkurencję, napełnianych różnymi substancjami, które nie tylko podrywają autorytet naszej firmy lecz są wyjątko szkodliwe dla zdrowia, jak to już, w niektórych wypadkach zdołaliśmy stwierdzić. Z uwagi na powyższe uprzejmie komunikujemy, iż na wypadek ujawnienia falsyfikatu, który prócz niewłaściwej jakości, różni się również i w smaku, uprzejmie prosimy o niezwłoczne telefonowanie do naszej firmy „Piotr Chmureczyński” Łódź, Wólczańska Nr 35, tel. 140-73 lub też do najbliższego komisariatu M. O. Nadmieniamy równocześnie, że wszyscy nasi przedstawiciele i agenci są zaopatrzeni w specjalne legitymacje naszej firmy.

Piotr Chmureczyński

Repertuar kin łódzkich

Table with 2 columns: Theater Name and Address. Includes entries like POLONIA ul. Piotrkowska 67, UKOCHANY, ZACZAROWANY ŚWIAT, PEWNEJ NOCY, etc.

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18 i 20.

Kina: Hel, Adria, Przedwiośnie i Roma rozpoczynają seanse o pół godziny później t. zn. w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30 i 20.30 w niedzielę i święta pierwszy seans o godz. 14.30. Oświatowy - 2 seanse dziennie: godz. 17, 18.30. Niedziele i święta 15.30, 17 i 18.30.

Początek seansów w kinie „Bałtyk” w dni powszednie o godz. 18, 18 i 20 w niedzielę i święta o godz. 12, 14, 16, 18 i 20-ej. Przedprzedaż biletów do kin: „Rekord”, „Wolność” i „Roma” dla członków Związków Zawodowych (Zgłoszenia zbiorowe odrywa się w Radzie Zakładowej fabryki Geyera Piotrkowska 295) od godz. 10.13-ej. Celem uniknięcia natłoku prosimy o przychodzenie na wcześniejsze seanse!

Skład Materiałów Budowlanych

Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Łodzi
ul. Armii Czerwonej 30 (Rokicjańska). - Tel. 156-30
w każdej ilości po cenach wolno rynkowych: poleca

- WAPNO SMOLE
PAPE DACHOWA
SIATKĘ CERAMICZNA
PLYTY „SUPREMA”

Kino „WISŁA”
ul. Przejazd 1
Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta od godz. 14-tej.
Kino „ADRIA”
ul. Marszałka Stalina 1 (Główna)
Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30 i 20.30; w niedzielę i święta od godz. 14.30.

Dzisiaj premiera!
Film nowej angielskiej produkcji w realizacji Leslie Howarda
„Płomień nie zgaśnie”
W rol. gl. Rosamund John, Steward Granger i Godfrey Tearle

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” - Piotrkowska 243

Dzisiaj tylko jedno przedstawienie o godz. 19
Gościnnie występy ELYN GISTEDT
„WIKTORIA i JEJ HUZAR”
operetka P. Abrahama
Udział bierze cały zespół artystyczny chór - balet i wielka orkiestra „LUTNIA”
Kasa teatru czynna od godz. 14-tej

Kino Letnie TATRY
ul. Sienkiewicza 40
Dzisiaj premiera!
Wspaniały film produkcji francuskiej
„Niebezpieczna miłość”
W rolach głównych Hedvige Feuilleure i Victor Francon

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr ADAM KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. - Obecnie przyjmuje: Narutowicza 35 od 3-6, tel. 206-99.

Dr med B. TOŁCZYŃSKI - starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 ordynuje od 3-6 pp. Tel. 269-01.

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8-10 i 3-6 Al. 1 Maja 3.

Dr med. MARKIEWICZ Gustaw specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109 m. 6. II piętro. Tel. 138-52 -929

Dr A. RATAJZURAKOWSKA (z Warszawy) specjalistka chorób skórnych, wenerycznych, kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska nr 33 przyjmuje od 3-6 1144

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17 tel. 144-45.

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, nosa i gardła, ul. Przejazd 6. Przyjmuje od godz. 8-10 i 4-6, tel. 101-50. -1438

Dr J. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerii Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92.

Dr med. SIENKO KSAWERY (z Warszawy), specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12-2 i 4-6. Tel. 205-55. -232

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych - przyjmuje od godz. 4-7 Kopernika Nr 6, tel. 186-00. -1079

LEKARZ STOMATOLOG Altea Burakowska z Warszawy - leczenie jamy ustnej i zębów. Pracownia zębów sztucznych. Andrzejka 2. -930

Kupno i sprzedaż

POKOST sztuczny, sykatiwa, tinktura do brzozy i jakiej kopalowy poleca wytwórnia chemiczna „ULTRON” Łódź, Południowa 78/80, tel. 138-19. -1510

PLATFORME jednokonna na gumach, kupię, tel. 127-90. -1523

SPRZEDAM dom luksusowy, jedno-piętrowy murowany. Zgierz, ul. 1 Maja 25. 1527

ZESZYTY, teczki, skoroszyty, papiery listowe, kancelaryjne powielaczowe, ołówki, poleca hurtowo „POLONIA”, Cegielińska 1, tel. 257-32.

Poszukujemy

6 POKOI reprezentacyjnych na hurtownię, biuro, kancelarie adwokacka, ul. Kościuski (wysoki parter) zamienić na 6-5-4 pokoje z (dużym przedpokojem) 1 lub 2 piętro w czystym domu w pobliżu ulicy Bandurskiego, tel. 177-56 godz. 4-7-ej. -1518

WYKWALIFIKOWANI tkacze (na krosna angielskie), przadki na przedziałnie bawełnianą, cienkoprzędą oraz uczenie na przedziałnie mogą się zgłaszać. Wodna 23, w godz. 8-10. -1521

KTO może podać adres lub dane o losie Leszka DUKWICZA z Warszawy, proszony jest o poświadczenie wiadomości na adres Maria Guersching, Katowice, ul. Andrzeja 14/5. 1535

Różne

KURSY KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ, Polska YMCA w Łodzi organizuje pod przewodnictwem prof. dr. Dziegielewskiego dalsze kursy księgowości przebitkowej w ramach planu kont. Informacji udziela i zapisy na kursy przyjmuje Sekretariat Ogniska - ul. Moniuszki 4a.

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód kolejowy tożsamości Nr 09540 na nazwisko Smolec Jan Maków, poczta Skarżyniec. 1529

UNIEWAŻNIAM skradzioną palcówkę dekret inwalidzki, legitymację pracy, legitymację Zw. Inwalidów na nazwisko Pietras Władysław, ul. Plocka 10. 1530

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RRU Nr 5066 na nazwisko Stepczyński Tadeusz - Zdzisław. Krośnice, Bloki Nr 2. 1531

UNIEWAŻNIAM skradzione dowody kartę rejestracyjną, kartę repatriacyjną, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne na nazwisko Kopeć Witold, Końskie, ul. Piotrkowska 73. 1532

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową na nazwisko Kowalczyk Kazimierz, ul. Urzędnicza 5. 1533

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPS, książkę wojskową, zaświadczenie Obywatelstwa na nazwisko Ossowski Maksymilian, Kutno, Oddział Ruchu. 1534

Indonezja walczy o niepodległość

Kraj dżungli, bogactw naturalnych, nędzy i walki

Indonezja należy do najbogatszych obszarów kolonialnych na kuli ziemskiej. Jej terytorium w tej części, która stanowiła posiadłość kolonialne Holandii jest pięćdziesiąt sześć razy większa od swej metropolii. Olbrzymi ten obszar, wynoszący około dwóch milionów kilometrów kwadratowych, składa się z kilku tysięcy wielkich i małych wysp, z Sumatrą, Jawą, Borneo i Celebesem na czele.

Indonezja znajduje się w centrum zainteresowań mocarstw światowych na Oceanie Spokojnym. Stykają się z nią posiadłości Anglii i Stanów Zjednoczonych A. P. Światowe szlaki morskie i powietrzne przecinają terytorium Indonezji. Znaczenie strategiczne Indonezji — obok ekonomicznego — wyjaśnia zainteresowanie Anglii tą holenderską kolonią i jej dążenie do zachowania tam panowania słabej militarnie Holandii, ściśle związanej pod względem politycznym i ekonomicznym z Anglią.

KRAJ „MIODEM I MLEKIEM“ PŁYNĄCY

Naturalne bogactwa Indonezji są nadzwyczaj różnorodne. Obszerne przestrzenie Sumatry, Borneo i innych wysp pokryte są dziewiczymi lasami tropikalnymi. Rosną tam różne gatunki drzew: palma areng, z której soku wydobywa się cukier i napój w rodzaju wódki, a liści używa się do nakrywania dachów; palmy kokosowe i sagowe; drzewa chlebowe; bambus i drzewo tekowe (na Jawie), będące cennym materiałem drzewnym, odpornym na

wilgoć i omijany przez termity; dziewa-olbrzymi: auringin i rasamata, dochodzące do 150 stóp wysokości.

Targi miast indonezyjskich zawalone są owocami tropikalnymi: bananami, ananasami i szeregiem innych, zupełnie nieznanymi w Europie, jak rambutan lub mango. Ogromne plantacje, karczunku, kawy, herbaty, tytoniu, trzciny cukrowej przynoszą olbrzymie zyski ich cudzoziemskim właścicielom, którzy wykorzystują tanią pracę tubylców.

Obfite bogactwa naturalne Indonezji mało są jeszcze zbadane. Na Celebesie znajdują się olbrzymie, nieknięte jeszcze złoża rudy żelaznej. Metale kolorowe, węgiel, ropa naftowa wykryte są wszędzie, lecz nie były jeszcze przed wojną eksploatowane, z wyjątkiem łożyska ropy naftowej, w ilościach znikomych.

NIEDOLA WYZYSKIWANYCH TUBYLCÓW

Ludność Indonezji znajduje się na różnych stopniach kultury materialnej. Jedni, jak np. Dajakowie, zamieszkali w środkowej części Borneo (650 tys. osób) i Toradowie z głębi Celebesu (560 tys. osób) są narodami nawałymi koczowniczymi, uprawiającymi myślistwo. Inne znów narody osiągnęły wysoki stopień kultury rolnej na żyznych zboczach gór — przy pomocy skomplikowanej irygacji.

Na Jawie, gdzie mieszka więcej, niż dwie trzecie całej ludności Indonezji, na Sumatrze, na wyspie

Bali i wielu innych wyspach zachowała się wielowiekowa kultura.

Bynajmniej nie przypadkowo właśnie Jawa z jej kulturą starożytną i wielomilionową ludnością, która znosiła nęloty wyzysku kolonialny, pierwsza wstąpiła na drogę narodowej, wyzwolitej walki. Na długo jeszcze przed wojną — powstały tu organizacje, głoszące hasło wyzwolenia Indonezji.

IMPERIALIŚCI EUROPEJSY TEMIĄ RUCH WYZWOLENICY

Krach imperializmu japońskiego stał się sygnałem do podjęcia wal-

ki o niezależność Indonezji. Na Jawie stworzony został rząd republikański na czele z tymczasowym prezydentem Sukarno. Indonezyjczyści przeciwstawili się holenderskim i angielskim wojskom, które ze swej strony szeroko wykorzystwały do celów stłumienia narodowego ruchu wyzwolitego nierozbrojone oddziały japońskie.

Krwawe rozprawy z Indonezyjczykami, broniącymi swej niezawisłości, oburzyły opinię demokratyczną na całej kuli ziemskiej, nie wyłączając Anglii.

Były opracowane i przedłożone projekty reformy. Działania wojen-

ne przeciwko indonezyjczykom nie zostały jednak zaniechane pod pretekstem walki z „ekstremistami”.

Pierwsze stadium rokowań zostało zakończone. Holandia zmuszona była pójść na ustępstwa i przede wszystkim uznać fakt istnienia indonezyjskiego rządu. Obecnie przedstawiciele tego rządu przybyli do Holandii w celu prowadzenia dalszych rokowań. Zasadniczym żądaniem Indonezyjczyków jest uznanie nie tylko faktu istnienia Rzeczypospolitej Indonezyjskiej, lecz również jej praw realnych w zakresie polityki zagranicznej, finansów i wojska.

Ze sportu

Mistrzostwa Polski w szczypiorniaku w ramach Złoty Sportowego OM TUR

(sk) Złoty Sportowy Organizacji Młodzieży TUR w Zielone Święta przyniesie wiele atrakcji dla łódzkiej publiczności sportowej. Już sam program zawodów sportowych klubów OM TUR-owych z całego województwa łódzkiego będzie ciekawy. Masy zawodników, różnorodność konkurencji, wspaniałe zapowiadająca się defilada zawodników na zakończenie Złoty, przedstawiająca dla widza nadzwyczaj ciekawe widowisko, ściągną na stadion ŁKS niewątpliwie szerokie rzesze miłośników sportu i wychowania fizycznego.

Punktem afrakcyjnym, wzbudzającym jednocześnie zainteresowanie całej Polski sportowej, będzie występ piłkarzy szwedzkiej Kamraterna, które przyjadą do Polski został już zapewniony. Rozegra ona spotkanie z ŁKS-em.

Obecnie dowiadujemy się, że organizatorzy Złoty poczynili starania w kierunku dalszego urozmaicenia programu. Tym razem specjalnie pomyślano o zwolennikach gier sportowych, których w Łodzi liczymy bardzo wielu. Uzgodniono mianowicie z Polskim Związkiem Piłki Ręcznej, że w ramach Złoty OM TUR na stadionie ŁKS-u rozegrane zostaną decydujące spotkania o mistrzostwo Polski w szczypiorniaku.

Udział w nich wezmą poza przedstawicielami w szczypiorniaku zespołami Łodzi — TUR-em i ŁKS-em, najlepsze drużyny Warszawy i Krakowa. W tej chwili nie możemy jeszcze całkiem dokładnie donieść, jakie zespoły przyjadą, ponieważ rozgrywki eliminacyjne nie wszędzie zostały już zakończone. Jeśli idzie o Warszawę, to

najprawdopodobniej będzie to świetna drużyna AZS-u. Znajduje się ona obecnie w doskonałej formie, świadczy o tym najlepiej jej ostatni wynik, osiągnięty z równieź dobrą Skrą warszawską — 16:8. Jak wiadomo, warszawski AZS wzmocniony został ostatnio zawodnikami dawnego Społem.

Z Krakowa przyjedzie jego przypuszczalny mistrz Garbarnia. Tak więc i ta część Złoty przedstawia się interesująco. Dokładne szczegóły o programie Złoty i terminach poszczególnych rozgry-

wiek będą podane przez organizatorów w najbliższych dniach.

Program przedstawia w tej chwili dla Komitetu Organizacyjnego Złoty poważny problem i jest dokładnie opracowywany. Idzie bowiem o jak najbardziej ekonomiczne rozplanowanie czasu obydwu dni, by wszystkie imprezy mogły się odbyć i by nadać im odpowiednie ramy. Ambicją organizatorów jest urządzenie wielkiego widowiska sportowego, jedynego w swoim rodzaju.

Dzisiejsze spotkania piłkarskie

(sk) W ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy A odbędą się w dniu dzisiejszym następujące spotkania:

Godz. 11 — boisko Włmy: Widzew — Zjednoczone, Boisko Zjednoczonych: TUR Łódź — Centralna Szkoła Pol. Wych.

Godz. 13 — boisko ŁKS: ŁKS — PTC. Boisko Zjednoczonych: TUR Kutno — ZKK.

Jeśli idzie o to ostatnie spotkanie, to rezultat jego można uważać z góry za przesądzony, ponieważ jedynie dyskutować, sferyfrowy będzie wynik.

Pewne niespodzianki mogą za to przynieść inne spotkania, a przede wszystkim ŁKS — PTC. Jak wiadomo, PTC znajduje się obecnie w dobrej formie, ostatniej niedzielę potrafiło przecieżyć rozstrzygnąć na swoją korzyść spotkanie z czołową dotychczas w łódzkiej tabeli drużyną Zjednoczonych.

Trudno też nie przypuścić, czy ambitna drużyna Widzewa nie da

z siebie maksimum wysiłku i czy to nie wpłynie na wynik.

Dzisiaj zawody szermiercze

Zapowiadane indywidualne zawody szermiercze w szpadzie i szabli o puchar Śląska organizowane przez KS ZZK w Łodzi odbędą się w dniu 30.5.46 r. w Sali Polskiej YMCA. Począwszy od godz. 10-ej. W godzinach rannych odbędą się mistrzostwa w szpadzie, po południu zaś począwszy od godz. 16-ej w szabli. KS ZZK wystawia znanych entuzjastów sportu szermierczego następujących zawodników: Bogusław Bolesława, Bachmana Bolesława, Dajłowski Eugeniusza, Kazimierczaka Eugeniusza i Lapińskiego Józefa. Nadto udział w zawodach wezmą najwybitniejsi zawodnicy Śląska i Krakowa oraz WKS w Łodzi.

O uspołecznienie przemysłu

W celu usprawnienia akcji przemianowania opuszczonych względnie będących w zarządzie państwa przedsiębiorstw przemysłowych przez spółdzielczość, Związek Rewizyjny Spółdzielni rozesłał do Okręgowi ankiety dotyczące ilości i rodzaju obiektów oraz planu przejęcia ich przez organizację spółdzielczą. Okręgi Związku przy zbieraniu danych o obiektach przemysłowych będą działały w porozumieniu z wojewódzkimi wydziałami przemysłowymi, oddziałami Centrali Gospodarczej Spółdzielni Pracy Wytwórczej, Izdami Rzemieślniczymi, G.U.L., Oddziałami S.P.B. i Okręgowymi Komisjami Związków Zawodowych. Materiały winny być uzgodnione z Oddziałami i Okręgami „Społem” celem umiarkowania jednolitego ubiegania się o dany obiekt przez Związek Gospodarczy i miejscowe spółdzielnie. Materiały ankietowe posłużą dla porównania danych jakie sekretariat Komisji Uspółdzielczenia Przemysłu otrzyma z Państwowych Zjednoczeń Przemysłowych.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA

Daszyńskiego 34

dzisiaj 30 maja dzisiaj

2 przedstawienia

aktualnej komedii w trzech aktach p. 1:

Produkcja Pana Brandta

pióra JANA ROJEWSKIEGO.

Początek o godz. 17-tej i 20-tej, Kasa czynna od godz. 10-tej

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski — Wydział Przedsiębiorstw Miejskich podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z uchwałą Miejskiej Rady Narodowej Nr 182 z dnia 16 maja 1946 r. opłaty targowiskowe z dniem 1 czerwca 1946 r. wynoszą:

1. za korzystanie ze stanowisk przygodnych — zł 10 dziennie;

a) od stanowiska mniejszego od 3 m kw

b) od stanowiska większego od 3 m kw — za każdy metr kwadratowy — zł 3 dziennie;

c) wozu (jednokonnego x) — zł 50 dziennie;

d) wozu parokonnego x) — zł 100 dziennie;

d) wozu frachtowego x) — zł 150 dziennie;

2. za korzystanie ze stanowisk stałych:

a) od stanowiska na Bazarach przy uprawianiu handlu z reki, koszyka lub walizki — zł 150 miesięcznie;

b) od stanowiska w halach krytych i budkach — zł 400 miesięcznie;

c) w Hali Południowej przy ul. Ogrodowej Nr 4 od sklepów nr 1—20 zł 1.000 miesięcznie;

od sklepów nr 21—40 zł 800 miesięcznie;

d) w Hali Południowej przy ul. Piotrkowskiej nr 317

od sklepów przy ul. Piotrkowskiej — zł 1.200 miesięcznie;

od sklepów pozostałych — zł 800 miesięcznie;

e) w Hali Wschodniej przy zbiegu ulic Lagiewnickiej i Wojska Polskiego zależnie od powierzchni od zł 700.— do — zł 1.000 miesięcznie;

f) od stanowisk nieobjętych powyżej na pozostałych targowiskach za wyjątkiem Placu Zwycięstwa — zł 300 miesięcznie;

g) od stanowisk narożnych na Placu Zwycięstwa oraz położonych wzdłuż ul. Armii Czerwonej (art. spożywcze) — zł 400 miesięcznie;

(art. przemysł.) — zł 600 miesięcznie;

h) od stanowisk pozostałych na Placu Zwycięstwa (art. spożywcze) — zł 300 miesięcznie;

(art. przemysł.) — zł 450 miesięcznie;

U w a g a: Opłaty od stanowisk stałych na targowiskach pod gołym niebem są obliczone od powierzchni obejmującej 4 m kw; przy zajęciu większej powierzchni będą pobierane opłaty dodatkowe w wysokości 1/4 opłaty zasadniczej za każdy następny metr. kw.

3) od inkasa opłat niewpłaconych w terminie do kasy przez targowiczych ustala się — zł 50.— miesięcznie.

x) opłaty od wozów obowiązują z dniem 15 maja 1946 r.

Łódź, dnia 29 maja 1946 roku
Za Prezydenta Miasta

(—) KAZIMIERZ GALLAS
Wiceprezydent Miasta

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Tel. red.: 130-46 i 144-18, Adm.: 222-22 i 256-37 Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 12-13 Sekretarz Redakcji od 11-12-ej Redakcja rekopisów nie zwraca. Honorujemy artykuły tylko z góry umówione. Redaktor: Artur Karaczewski Wydawca: Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petito wy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalte poza tekstem — zł 14, w tekście — zł 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—09634

Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, Łódź, ul. Zwirki 2.